

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK IV.

ŁÓDŹ, ŚRODA 2 LUTEGO 1949 ROKU

Nr. 32 (1031)

Współ z krajami demokracji kroczą Węgry pod przewodnictwem Niepodległościowego Frontu Ludowego

Wczoraj w 3-cią rocznicę utworzenia Republiki Węgierskiej ogłoszony został w Budapeszcie komunikat o powołaniu Niepodległościowego Frontu Ludowego. W skład Frontu wchodzi wszystkie partie i organizacje demokratyczne.

Przewodniczącym Tymczasowej Rady Krajowej Węgierskiego Niepodległościowego Frontu Ludowego został wicepremier Rakosi.

Obecnie utworzona Tymczasowa Rada Niepodległościowego Frontu Ludowego ustąpi po wybraniu stałej Rady Krajowej przez Kongres Frontu Ludowego, który ma być wkrótce w tym celu zwołany.



MATYAS RAKOSI

Wygłaszając przedmowę programową, Matyas Rakosi nakreślił cele nowego Frontu we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, politycznego, społecznego i kulturalnego Węgier.

Mówca zaznaczył, iż w pierwszym rzędzie należy przekształcić Republikę Węgierską w Republikę Ludową w prawdziwym tego słowa znaczeniu.

Nie powinniśmy się zadowolić osiągniętymi rezultatami — podkreślił Rakosi. Wystarczy pamiętać o tym, że reakcja węgierska popierana jest przez oboz imperialistów zagranicznych, ażeby odrazu zrozumieć, jak ważnym jest, aby nie pozwolić reakcji na uporządkowanie swych szeregów. Jednocześnie musimy pogłębić i umocnić najściślejszy filar demokracji: sojusz robotniczo-chłopski.

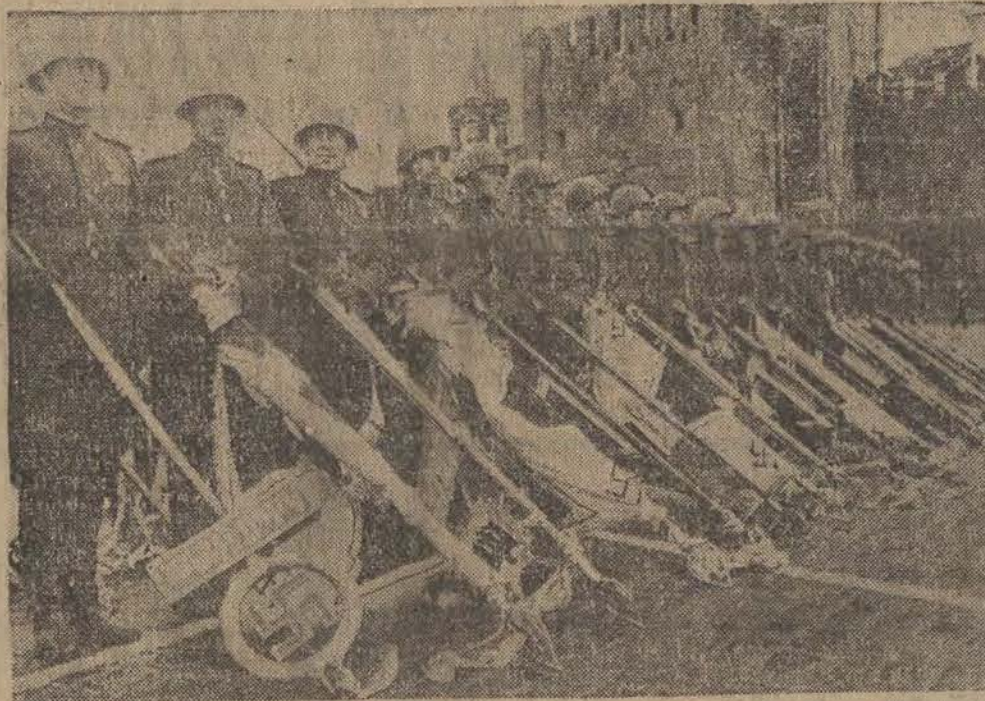
Rakosi zapowiedział, że jednym z najdonioślejszych zadań nowego frontu będzie rozpoczęcie planu 3-letniego. Plan ten nie tylko przyczyni się do rozwinięcia przemysłu węgierskiego, lecz również umożliwi podniesienie na wyższy poziom pozostającej w tyle gospodarki rolnej. Szczególną uwagę zwrócił się na przyspieszenie mechanizacji pracy w rolnictwie, na usprawnienie transportu i poprawę stosunków zdrowotnych i społecznych na wsi oraz na stopniowe usuwanie różnic między poziomem kulturalnym wsi i miasta.

Przechodząc do omówienia zagadnień demokracji ludowej, Rakosi oświadczył, że powstanie i utrzymanie demokracji ludowej

jest przede wszystkim wynikiem pomocy Związku Radzieckiego, który wyzwolił Węgry oraz przyjaźnej współpracy z innymi narodami demokracji ludowej. Demokracja węgierska wie, że jej rozwój i powodzenie są nierozdzielnie związane z losem międzynarodowych postępowych sił demokratycznych i że najważniejszym założeniem jej w przyszłości są oparte na zdrowych zasadach dobre stosunki z sąsiadami. Dlatego Węgierski Front Ludowy znajduje się w potężnym obozie pokoju, na którego czele stoi Związek Radziecki i który wraz z demokracjami ludowymi stanowi największą gwarancję postępu.

W zakończeniu swego przemówienia Rakosi zwrócił się z apelem do wszystkich demokratów węgierskich, do każdego wiernego syna ludu pracującego o poparcie Frontu Ludowego w jego dążeniu do realizacji nakreślonych zadań. Zadania te — podkreślił Rakosi — podejmujemy się zwycięsko rozwiązać pod sztandarami Węgierskiego Niepodległościowego Frontu Ludowego.

Szósta rocznica Stalingradu



Zdobyte sztandary hitlerowskie na Placu Czerwonym w Moskwie. (O bitwie stalingradzkiej — patrz str. 2-ga)

Rozłam wśród... rozłamowców

ŚFZZ odrzuca jednogłośnie zdradziecki wniosek TUC

Komitet Wykonawczy Światowej Federacji Związków Zawodowych jednogłośnie odrzucił projekt anglosaski w sprawie zarzucenia działalności Federacji na przeciąg jednego roku. Nowym przewodniczącym na miejsce Anglika Denisa obrany został delegat Wloch — De Vittorio.

Z brytyjskich kół związkowych informują, że po wycofaniu się ze Światowej

Wyrok na Reimanna

Sąd brytyjski w Duesseldorf skazał przywódcę komunistów w Zachodnich Niemczech Maxa Reimanna na 3 miesiące więzienia.

Reimanna oskarżono za publiczne wygłoszenie przemówienia, w którym wystąpił z krytyką uchwał londyńskich w sprawie Zagłębia Ruhry, oraz polityków zachodnio-niemieckich popierających te uchwały. Obronca zapowiedział apelację.

Federacji Związków Zawodowych związków brytyjskich i amerykańskich, rozgorzała ostra walka wewnętrzna między TUC i CIO z jednej strony, a amerykańską federacją pracy (AFL) z drugiej. Podłożem walki jest rywalizacja o wpływy w przyszłej rozłamowej „centrali związków zawodowych”. Amerykańska federacja pracy pragnie utworzyć nową organizację związkową, w której ona sama odgrywałaby rolę dominującą i nie zgadza się na przystąpienie do organizacji, jaką utworzyliby wspólnie CIO i TUC.

Kością niezgody stała się niedawna nominacja Belga Schevenellesa na stałego przedstawiciela marshallowskich związków zawodowych. Nominacja ta wywołała ostry protest AFL, która obawia się, iż kryje się za nią próba utworzenia przez TUC i CIO nowej międzynarodowej organizacji zw. zawodowych poza plecami AFL. Sprawa ta miała być omawiana na organizowanej przez AFL konferencji w Miami, w której TUC — jak wiadomo — odmówił wzięcia udziału.

Deklaracja K.P. Chin

Poniżej podajemy pełny tekst odpowiedzi Chińskiej Partii Komunistycznej na kuomintangowskie „propozycje pokojowe”, których jedynym motywem była chęć ocalenia faszystowskiego reżimu Czang-Kai-Szeka.

Oświadczenie Partii Komunistycznej wydane zostało w dniu 22 stycznia.

„Kuomintangowska Centralna Agencja Prasowa doniosła w dniu 19 stycznia, że tegoż dnia odbyło się posiedzenie kuomintangowskiej Rady Wykonawczej, na którym uchwalono rezolucję, wyrażającą „gotowość zawarcia rozejmu z chińską Partią Komunistyczną, w następstwie czego obie strony mianowałyby swych przedstawicieli dla przeprowadzenia rokowań pokojowych”.

Rezolucja powyższa ani słowem nie wspomina o kłamliwym oświadczeniu noworocznym prezydenta Czang-Kai-Szeka na temat rokowań pokojowych, ani też o propozycjach pokojowych, wysuniętych w dniu 14 stycznia przez przewodniczącą Chińskiej Partii Komunistycznej, Mao-Tse-Tunga. Rezolucja nankińskiego Yuanu, nie precyzując dokładnie, którą z powyższych rezolucji popiera, względnie odrzuca, sformułowana była w ten sposób, jak gdyby ani Kuomintang, ani Chińska Partia Komunistyczna w ogóle nie wysunęły wspomnianych propozycji.

Uważamy, że tego rodzaju posunięcie jest całkowitym nonsensem. Jest rzeczą oczywistą, że wojna prowadzona przez tak długi czas i z taką zaciętością, może zakończyć się jedynie delegowaniem przez obie strony swych przedstawicieli, celem omówienia podstawowych warunków pokoju, które nadawałyby się do przyjęcia przez obie strony.

Czyż można się doszukać szczerych pragnień pokojowych Kuomintangu w tych całkiem bezsensownych propozycjach nankińskiego Yuanu Wykonawczego?

Kuomintangowski Yuan uchwalił t. zw. rezolucję, stwierdzającą, że przede wszystkim musi nastąpić zaprzestanie działań wojennych, gdyż w przeciwnym razie niemożliwym będzie przeprowadzenie rokowań pokojowych i droga do pokoju będzie zamknięta. Jeśli mają być prowadzone jakiegokolwiek rokowania pokojowe, ta niesłuszna rezolucja musi zostać odwołana. Nie ma innego wyjścia z sytuacji.

Jeśli nankiński Yuan Wykonawczy nie zgodzi się na odwołanie swej rezolucji, tym samym da do zrozumienia, że reakcyjny „rząd” kuomintangowski nie pragnie szczerze rokowań pokojowych.

Stusznie nasuwa się każdemu pytanie: jeśli życzenia Kuomintangu są szczerze, dlaczego nie chcą oni dyskutować konkretnych warunków pokojowych? Jest rzeczą aż nadto oczywistą, że nankińskie „propozycje pokojowe” stanowią szczyt hipokryzji.”

Co myśli o tym Amerykanin

(Korespondencja z Nowego Jorku)

Po przeczytaniu wywiadu ze Stalinem i pierwszych komentarzy prasowych, Amerykanie odetchnęli z ulgą. Dziś już można śmiało powiedzieć, że w najbliższej przyszłości nie będzie wojny.

Pierwszym efektem wywiadu Stalina, w oficjalnych natomiast kołach Waszyngtonu, jest wielki zamęt. Słowa generalissimusa ZSRR o pokojowych dążeniach Związku Radzieckiego miały zupełnie ten sam skutek co sierpowy cios zadany celnie podżegaczom wojennym i siewcom niepokoju.

Obecnie amerykańska dyplomacja znalazła się w defensywie, w momencie, gdy Pakt Atlantycki przybrać ma kształty realne.

Na słowa Generalissimusa Stalina będzie należało odpowiedzieć w ten sam sposób, w jaki on się wyraził, tzn., że utrwalenie pokoju jest możliwe i konieczne oraz że Waszyngton skłonny jest posunąć się przynajmniej tak daleko, jak Moskwa. Innymi słowy USA znalazły się w takiej sytuacji, w której winny dać pozytywną odpowiedź, ponieważ każdy pragnie pokoju. Nawet w Stanach Zjednoczonych nie ma nikogo, kto by wierzył w obłudne opowiadania o nieszczeroci radzieckich polityków.

Każdy Amerykanin pragnąłby, aby Truman i jego dyplomaci w bezpośrednich rokowaniach przekonali się, czy Rosjanie są szczerzy, czy nie.

(Telepress)

Astronomiczne cyfry określają straty Kuomintangu

Rozgłoszonia Wolnych Chin podała, że w okresie od 1 lipca do 31. 12. 1948 r. Czang-Kai-Szek stracił milion 690 tysięcy żołnierzy. Z liczby tej 1.060 tysięcy zostało wziętych do niewoli, 440 tysięcy zginęło lub odniosło rany, a 22 tysiące poddało się. W tym samym czasie zostało wziętych do niewoli 32 generałów i pułkowników armii Kuomintangu, 105 poddało się, a 14 zostało zabitych.

Powstańcy w Burmie operują w pobliżu stolicy

Jak donoszą z Rangun, we wtorek słyszano na przedmieściach tego miasta odgłosy zaciętych walk, które toczą się między wojskami rządowymi a powstańcami w Insein, w odległości 10 mil na północ.

W związku z walkami uległa przerwie komunikacja drogową, kolejową i telefoniczną.

PRZYGODY WICKA I WACKA



WICEK: — Jak mogłeś Szabrusia po nocy w dole zostawić?!...
 WACEK: — Nie dałbym rady...
 WICEK: — No to ja zaraz idę, wyciągnę go i tu sprowadzę!

WACEK: — Dwie godziny minęły, a tu ani Wicka, ani pana Szabrusia! Człowiek znerwowany do ostatniej nitki, bo nie wiadomo, co się stało!... Pójdę ich szukać!

SZABERSKI: — I to ma być przyjaźń? Zostawili mnie w dole, a sami pewno dawno śpią!... Już świta! Trudno, wyleżę sami! Uf! Na honor! Skręciłem nogę!...

SZABERSKI: — Całą noc czekałem po mocy! A wam co się stało?
 WACEK: — Wypadek!...
 WICEK: — A cóż pan myśli, że tylko jeden dół jest w mieście?

Robotnica - dyrektorem PZPB nr. 22

Wczoraj odbyła się w Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego nr 22 w Łodzi uroczystość wprowadzenia w urządzenie pierwszej w przemyśle bawełnianym kobiety-robotnicy na stanowisko dyrektora naczelnego dużych zakładów wytwórczych. Nowym dyrektorem mianowana została długoletnia robotniczkaczka PZPB nr 1 ob. Gołębiakowa Maria.

Ob. Gołębiakowa urodzona w roku 1906, jest córką tkaczki i robotnika farbarni dawnych zakładów Scheiblera i Grohmana obecnie PZPB nr 1.

Kto chce mleka niech nie czeka!

Wielu odbiorców nie zrealizowało w styczniu kuponów na mleko od 1 — 14 na asygnaty wydane przez ZUS. Osoby spóźnione mogą więc pobrać mleko na powyższe kupony zarejestrowane rzymską I i III wyjątkowo do dnia 15-go lutego w punktach rozdzielczych, łącznie z mlekiem należnym na odcinki od 15 — 21 za pierwszą połowę lutego.

Niezrealizowane do tego terminu asygnaty styczniowe tracą po 15-tym lutego swą wartość.

Ponadto od 5 do 12-go lutego punkty rozdzielcze przystąpią do rejestracji nowych asygnat, ważnych na okres od 16-go lutego do 15-go marca.

Dzieci Chojen otrzymały nową szkołę i przedszkole

Dzieci robotnicze z dzielnicy Chojen, położonej za torem kolejowym, długo czekały na budynek szkolny, remontu którego podjął się Zarząd Miejski. Gnieździły się tymczasem w ciasnych salkach prywatnego domu przy ulicy Obszernej.

Obecnie uzyskały nareszcie budynek przy ulicy Kwietniowej 4, przeznaczony wyłącznie na potrzeby miejscowej szkoły. Gmach, który odremontowano kosztem ponad 9 milionów złotych, zostanie oddany do użytku już w nadchodzący czwartek.

W budynku, który dawniej był dworem wiejskim, pomieści się około 400 dzieci.

Nie zapomniano również o dzieciach robotniczych w wieku przedszkolnym. Starą rzeźnię chojeńską przy ulicy Potulnej 4 przerobiono na miejskie przedszkole, do którego zapisy już się obecnie przyjmuje.

W nowym przedszkolu znajdują pomieszczenie 3 oddziały, do których będzie chodzić około 100 dzieci. Koszty wyżywienia tych dzieci pokryją wydziały socjalne zakładów pracy, w których zatrudnieni są ich rodzice. (kl)

Nie będzie ograniczeń

w zużyciu energii elektrycznej. — Nowa linia napowietrzna i inne kapitalne inwestycje zaspokoją zapotrzebowanie na prąd

Rokrocznie w okresie zimy wprowadza się u nas ograniczenia w zużyciu energii elektrycznej. Podyktowane to jest koniecznością zapewnienia stałej i nieprzerwanej dostawy prądu naszym fabrykom, które w przeciwnym razie mogłyby stanąć w obliczu zmniejszenia swej produkcji. W okresie bowiem dużych, zimowych wieczorów zapotrzebowanie na prąd ze strony drobnych odbiorców wzrasta w poważnym stopniu, przewyższając znacznie możliwości produkcji elektrowni.

Obecna zima jest ostatnią, w której obowiązują ograniczenia. W nadchodzącej już bowiem będziemy mogli swobodnie korzystać z energii elektrycznej, bez narażania się na dodatkowe opłaty, t. zw. karne kilowaty.

Zarząd Energetyczny okręgu łódzkiego przystępuje bowiem do tak poważnych inwestycji, że nie ulega wątpliwości, iż produkcja energii pokryje w zupełności zapotrzebowanie i nikt nie będzie musiał się ograniczać w tej dziedzinie.

Przede wszystkim wybudowana zostanie nowa linia napowietrzna wysokiego napięcia. Będzie to przedłużenie czynnej już linii Śląsk — Łódź. Linia ta kończy się w Janowie pod Łodzią, gdzie znajduje się stacja rozdzielcza.

Obecnie podjęte będą prace przy przedłużeniu tej linii aż do Tomaszowa Mazowieckiego.

Ma to kolosalne znaczenie dla przemysłu tomaszowskiego, a zwłaszcza dla Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu. Dzięki bowiem tej inwestycji przemysł tomaszowski zwiąże się z siecią energetyczną okręgu łódzkiego i będzie w pełni korzystał z siły i światła.

Kapitałne inwestycje podjęte będą również na terenie Kalisza i Częstochowy. Elektrownia w Kaliszu otrzyma nowy kocioł i turbosespół, a elektrownia częstochowska dwa nowe kotły o zdolności produkcyjnej do 25 ton pary na godzinę. Dzięki temu elektrownie te będą mogły zwiększyć produkcję energii elektrycznej i pokryją w pełni zapotrzebowanie swych terenów.

Poza tym rozbudowana zostanie na terenie całego województwa sieć wysokiego i niskiego napięcia, co pozwoli na dalszą elektryfikację miasteczek i wsi w woj. łódzkim.

Doprowadzona też będzie do końca akcja upaństwowienia małych elektrowni samorządowych, które okazały się niewygodne, gdyż pracują źle i deficytowo. Zjednoczenie Energetyczne postawiło sobie za cel całkowitą likwidację tych przedsiębiorstw. Miejsowości obsługiwane dotąd przez elektrownie samorządowe włączone będą do ogólnej państwowej sieci energetycznej tak jak to już nastąpiło w elektrowniami w Jarocinie, Pleszewie itd.

Jeśli idzie o najbliższą przyszłość, bardzo możliwe, że ograniczenia, wprowadzone na okres bieżącej zimy, już na wiosnę będą cofnięte. W sprawie tej oczekiwana jest odpowiednia decyzja z Warszawy. (o)

Kradzione nie tuczy, Komisja nauczy... Za nielegalny surowiec przyjmowany do przerobienia grozi winnym Sąd Doraźny

W wyniku przeprowadzonych ostatnio kontroli Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi stwierdziła, że w wielu zakładach rzemieślniczych znajduje się surowiec nielegalnego pochodzenia. Była to skradzioną z fabryk państwowych bawełna i wełna, z której rzemieślnicy produkowali bluzki, rękawiczki, swetry itp. artykuły.

Właściciele tych zakładów tłumaczyli się w sposób b. oryginalny. Dowodzili, iż surowca nie nabywali na własność, lecz jedynie przyjmowali go do przerobienia w swych warsztatach.

Jeśliby jednak nawet i tak było — nie umniejsza to w niczym ich winy,

gdyż rzemieślnicy w surowiec mogą się zaopatrywać tylko i wyłącznie za pośrednictwem swej organizacji tj. Izby Rzemieślniczej.

W związku z tym Delegatura Komisji Specjalnej uprzedza wszystkich właścicieli zakładów rzemieślniczych, że za tego rodzaju wykroczenia stosowane będą surowe kary. Rzemieślnicy kupujący surowiec z nielegalnych źródeł, czy też przyjmujący go do przerobienia na swych warsztatach, będą traktowani jako paserzy. Jeżeli zaś Komisja stwierdzi, że działali w znowie ze złodziejami surowca — winni odpowiadać będą przed Sądem Doraźnym. (o)

Zapłoną lampy na 58 ulicach łódzkich

Dzielnice, pozbawione dotychczas oświetlenia elektrycznego, niedługo jeszcze będą tonęły w ciemnościach. W tym roku bowiem przystąpi się do realizacji planu, który przewiduje budowę napowietrznej sieci elektrycznej na 49 ulicach łódzkich, o łącznej długości około 34 km.

W planach tych, uwzględnione zostały dzielnice, bardziej oddalone od miasta, gdzie brak światła szczególnie daje się odczuć mieszkańcom. M. in. są to: Radogoszcz, Cyganka, Retkinia, Rokicie, Chojny, Stoki i Sikawa. Na samych Chojnach oświetli się ogółem ponad 11 km. ulic. W śródmieściu natomiast zaprowadzi się instalacje świetlne na długości powyżej 6 km.

Poza tym oświetlenie otrzymała tak-

że dwa parkingi w śródmieściu — tj. przy zbiegu ulic Daszyńskiego i Sienkiewicza oraz Legionów i Al. Kościuszki, jak również plac przed Urzędem Wojewódzkim na Ogrodowej.

Ponieważ zaprowadzi się ponadto instalacje oświetlenia gazowego na 9 ulicach o długości prawie 9 km, ogółem więc światło zapłonie w ciągu roku bieżącego jeszcze na 58 ulicach o długości 43 km.

Niezależnie od tego uporządkuje się oświetlenie parku Poniatowskiego i in. Jeśli zaś chodzi o siłę stosowanych przy tym żarówek, to Al. Kościuszki i parkingi otrzymają lampy 500-watowe, inne ulice w śródmieściu — 300-watowe, a znajdujące się na krańcach miasta — 100-watowe (kl).

Inżynierowie z robotnikami będą radzili nad nowymi formami współzawodnictwa pracy

Stowarzyszenie inżynierów i techników przemysłu włókienniczego w Łodzi rozwija szeroką działalność, mającą na celu usprawnienie procesów produkcyjnych w fabrykach, zrealizowanie pomysłów racjonalizatorskich, wreszcie podniesienie poziomu akcji współzawodnictwa pracy.

W najbliższych dniach, z inicjatywy Stowarzyszenia zwołana zostanie w naszym mieście wspólna konferencja pracowników i techników, poświęcona omówieniu nowych form współzawodnictwa pracy w przemyśle włókienniczym. Konferencja ta, która będzie miała charakter narady wytwórczej, odbędzie się 10 bm. w kinie „Przedwiośnie” przy ul. Żeromskiego. (a)

Starzy rywale YMCA-TUR grają w „kosza“

Dzisiaj w sali polskiej YMCA odbędzie się rewanżowe spotkanie w piłce koszykowej o mistrzostwo Ligi dwóch zespołów lokalnych...

Ostatnia niedziela przyniosła nieładną sensację w postaci zwycięstwa łódzkiego TUR nad krakowską WISŁĄ.

TUR poprzedni swój mecz przegrał z YMCA, jednak koszykarze tego klubu byli w znacznie słabszej formie...

Doskonałe wyniki radzieckich łyżwiarek w Moskwie

W Moskwie rozpoczęły się łyżwiarskie mistrzostwa Związku Radzieckiego w jeździe szybkiej. W mistrzostwach bierze udział około 60-ciu zawodników...

W pierwszym dniu mistrzostw rozegrano 2 biegi w konkurencji żeńskiej na dystansach 500 i 3.000 m.

W obu konkurencjach zawodniczki radzieckie uzyskały doskonałe wyniki: w biegu na 500 m. Isakowa uzyskała bardzo dobry czas 48,6 sek.

W drugim dniu mistrzostw rozegrano 2 biegi w konkurencji żeńskiej na dystansach 500 i 3.000 m.

W obu konkurencjach zawodniczki radzieckie uzyskały doskonałe wyniki: w biegu na 500 m. Isakowa uzyskała bardzo dobry czas 48,6 sek.

W pucharze Davisa weźmie udział 26 państw

W dniu dzisiejszym w WASZYNGTONIE odbędzie się tradycyjne losowanie przeciwników tegorocznych rozgrywek o puchar Davisa.

Szwecja-Kanada 2:0

W Sztokholmie został rozegrany międzypaństwowy mecz hokejowy Szwecja - Kanada, zakończony niespodziewanym zwycięstwem gospodarzy...

Dzisiaj Szczecin-Łódź w boksie

Faworytem jest silna reprezentacja Łodzi. - Szczecin z zaciekawieniem oczekuje występu pięściarzy łódzkich

Wczoraj reprezentacja pięściarzy łódzkich udała się do Szczecina na mecz dymiarstowe zawody z reprezentacją stolicy Pomorza Zachodniego.

Szczecin to przeważnie młodzi bokserzy, którzy z zapałem uprawiają pięściarstwo, i chociaż technicznie ustępują pięściarzom innych bardziej zaawansowanych okręgów...

brak nadzwyczajną ambicją i wielkim sercem do walki.

Kargier spotka się z dobrym Niemczykiem, zwycięzcą Patory. Niemczyk pokonał warszawiaka na zawodach Gwardia (Warszawa) - OWMO...

Na turnieju młodzików w Warszawie Brzóska uległ Czajkowskiemu, ale Wierzbicki to nie Czajkowski, wyjątko

wo uzdolniony, na talencie którego poznaliśmy się spece od boksów stosunkowo dość późno. Czajkowski zwrócił na siebie uwagę doskonałą postawą w Łodzi...

W piórkowej Mózdzynski to jeden z nielicznych przedstawicieli starej generacji bokserkiej w Szczecinie. Ten spotka się z Borowskim, takim samym zabijaką.

W wadze lekkiej przeciwnikiem Krawczyka będzie Sadowski z szczecińskiego Sztorumu, mało znany bokser, który pod ręką trenera Szydły wyrósł na reprezentanta Szczecina.

W półśredniej stary mistrz, Olejnik nie powinien mieć trudności z Zasztotem, bo wyraźnie góruje nad nim klasą i potrafi narzucić taki sposób walki...

W średniej Szczecin wystawia Ambroza, zawodnika nieźle zaawansowanego technicznie, lecz kondycyjnie słabszego. Ambroź nie wytrzyma trzech rund i ma słabszą końcówkę.

Pisarski po nieprzyjemnej walce z Kwiatkowskim, będzie tym razem w wadze półciężkiej walczył z Wierzbickim. Jaki by nie był przeciwnik, łódzianin potrafi uchronić się przed niespodziankami...

Janasek z Bałtyku koszalińskiego spotka się z Niewadziłem. Pan Wiadysław ostatnio nie miał walki, a jeśli ktoś wystąpił w ringu przeciwko niemu, załatwił go przed czasem.

Prasa szczecińska dużo miejsca poświęciła dzisiejszym zawodom, wyrażając się pochlebnie o pięściarzach łódzkich, nie więc dziwnego, że tamtejsza publiczność, której sukcesy łódzian nie są obce, z zaciekawieniem oczekuje ich występu w ringu.

ŁKS gra w Mysłowicach

Wisła (Kraków) zremisowała z Włóknierzem 4:4

Dzisiaj w godzinach rannych hokeiści ŁKS wyjechali do Mysłowic na rewanżowe spotkanie o mistrzostwo ligi z tamtejszym KKS. Po meczu część drużyny wraca do Łodzi...

Wczoraj drużyna hokejowa krakowskiej WISŁY zmierzyła się z ZGIERZEM z zespołem WŁÓKNIARZA. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 4:4...

Inicjatywę gry miał niemal cały czas WŁÓKNIARZ i dopiero w trzeciej tercji udało się WISLE strzelić wyrównującą bramkę...

dując bramkę, sędzia dał znak zakończenia zawodów. Sędziował Romanowski.

Pierwsza runda rozgrywek ligi hokejowej jeszcze nie jest ukończona, ale przy sprzyjających warunkach atmosferycznych, a także na razie zaistniały, brakujące spotkania odbędą się w ciągu bież. tygodnia.

PZHL przeprowadził już losowanie par, które zmierzą się w półfinałach. Pierwszy półfinałista BAILDON z Katowic natrafi na groźną drużynę KTH z KRYNICY. Mistrz Polski GRA COVIA zmierzy się z ŁKS, o ile łódzianie w dzisiejszych zawodach z KKS (Mysłowice) po trafii wywalczą jeśli już nie zwycięstwo...

Dopiero na drugim miejscu sztafeta polska na akademickich mistrzostwach świata

W drugim dniu akademickich mistrzostw świata w Szpindlerowym Młynie, odbyły się przy słabych warunkach atmosferycznych sztafeta 4 x 10 km, w konkurencji męskiej i siłom w konkurencji kobiet.

Polacy mieli duże szanse na zdobycie mistrzostwa w tej konkurencji i tym samym obronienia zeszłorocznego tytułu mistrzowskiego, biegnący jednak na pierwszej zmianie Kaczmarek stracił ok. 1 minuty do Czecha, a Stupka na drugiej zmianie powiększył odległość o 6 minut. Dopiero dobrze usposobieni Dziedzic i Kwapien nadrobili trochę straconych minut...

polecenie od kierownictwa ekipy, aby się oszczędzał, gdyż i tak nie zdołałby odrobić zaległości.

Najlepszy czas zmiany uzyskał Czech Hlavac 40:37 min. przed Dziedzicem 40:50 min. i Kwapieniem 42:02 min.

W siłomnie pań startowała Polka Kodelska, która uplasowała się dopiero na szóstym miejscu w czasie dużo gorszym od zwyciężczyni.

Wyniki techniczne drugiego dnia: Sztafeta 4 x 10 km: 1. Czechosłowacja - 2:50:17, 2. Polska - 2:57:28, 3. Węgry - 3:23:14 (startowały tylko trzy zespoły). Siłom pań: 1. Wagnerowa (CSR) - 2:08, 2. Agnel (Francja) - 2:09,5, 6. Kodelska (Polska) - 3:31.



Żuł łatwo teraz wpadła w jego ton. Ani zauważyła, jak zaczęła opowiadać o sobie, o swej pracy, projektowaniu modeli. O swym powodzeniu, niezłych zarobkach. O domu Chomiczowej, małej Zosi, Klarze. Przechyliła się, wskazała Łęczą siedzącą przy stoliku Klarę.

Z pokoju gdzie tańczono wyszedł kuzyn Osuchowski, Jurek i wyciągnął poufale rękę ku Jance. — Idziemy tańczyć, pani Jano. Mecenas dosyć już mi pani nakradł. Wstała skwapliwie. Czuliła na sobie z tyłu jego spojrzenie, gdy szli z Jurkiem tańczyć. Nogi plątały się nieporadnie w tańcu, nie słuchała zupełnie muzyki.

— Zaraz kochanie. Skończymy licytować. Janka stała za jej krzesłem cierpliwie. Klara podniosła się. — Mam wolną chwilę. Chodźmy co zjeść. W tym momencie doszedł do nich Łęcz. — Niech mnie pani przedstawi panią Chomiczównie. Klara spojrzała na niego mądrymi, poważnymi oczami. — Poznaliśmy się już państwo? Zdziwiło ją nagłe zmieszanie Janki. — O, my się już dawno znamy — odpowiedział lekko Łęcz. — Chodźmy jesa, moje panie. U państwa Osuchowskich każdy je, kiedy chce. Wzięły obie kobiety pod ramię i skierowały się ku bufetowi. Klara patrzyła z boku uważnie na jego twarz. Podobał jej się. Ciężka, forremna głowa. Mocny rysunek brody, usta męskie. Ma gust ta Osuchowska. Zasiadli na wysokich stolikach w cokoł-barze. Łęcz krzątał się zrecznie przy półmiskach, nie przestając rozmawiać ze studencką swobodą. Nalewał im jakąś wódkę, częstował sałatkami. Janka patrzyła na niego ze zdziwieniem. Nie przypuszczała, iż potrafi być taki przyjemny. A Łęcz podzartowywał sobie dowcipnie z Klary, przekomarzał się z nią, jakgdyby się znali długie lata. Klara w jakimś momencie zauważyła napięcie w twarzy Janki, zdziwiła ją jej małomówność. Raptem uderzyła ją pewna myśl. Prze-

cież Łęcz... No tak, to musiał być ten sam Łęcz z procesu Janki... A to ładna historia! Że też musiała się spotkać. Już teraz rozumiała zdehumorowanie Janki. Biedula. Ale on przecież całkiem miły chłop. Zauważyła w jakimś momencie wyraz oczu Łęcza, gdy zwrócił się z czymś do Janki. Była w tych oczach jakby prośba i... tkiwość. A więc to tak... Gdy późno wieczorem odprowadzał je do domu, rozmawiali oboje z Klara w dalszym ciągu, nie zwracając uwagi, jakby za milczącą zgodą, na zdehumorowanie Janki. Przysłuchiwała się ich rozmowie z zazdrością. Czy przyjdzie kiedyś czas, że ona będzie umiała tak niefrasobliwie rozmawiać z Łęczem? Tak prosto i naturalnie, bez żadnych wewnętrznych zahamowań? Wieczór był ciepły. Na plantach mimo spóźnionej pory rojło się od spacerowiczów. Księżyc prześwietlał gałęzie drzew i kładł się długimi smugami na ścieżkach. Łęcz zapromował, by usiedli. Na ławce było nie wiele miejsca, dotykali się, siedząc. Janka czyniła wysiłki, by jak najdalej odsunąć się od Łęcza. By nie czuć tej niepokojącej jego bliskości. Klara oparła się o ławkę, i o dziwo, deklamowała jakiś wiersz o księżycu. Łęcz zapalał papierosa. W mdłym świetle zapalki Janka dojrzała kontury jego twarzy i długie wąskie ręce. Otoczył ich obłok dymu, przeniknął Jankę na wskroś.

MIĘDZY ŻYCIEM A ŚMIERCIA

Przygody dwóch bohater-
skich lotników polskich



Krzywicki i Mroczek wrócili szczęśliwie do bazy, wypełniwszy zalecone zadania. I znowu dzień po dniu posuwały się zwycięskie wojska radzieckie naprzód. Na oswobodzonych terenach powstawała nowa, wolna Polska.



Aż pewnego dnia zabrzmiał głos speakera radiowego, który ze wzruszeniem odczytał manifest PKWN. Żołnierze, robotnicy, chłopcy skupili się dookoła głośników, aby wysłuchać tego historycznego oświadczenia, które niosło im prawdziwą równość i wolność.



Żołnierze w świetlicach i na froncie z radością witali słowa Manifestu. Wiedzieli, że powstaje rząd, którego pierwszym prawem będzie dobro polskiego ludu, polskiej klasy robotniczej. Odrodzona państwo stawało się radosną rzeczywistością.



W sercach wszystkich rosła wiara, że niedługo spełnią się marzenia o wolnej Ojczyźnie, a oczy mimo woli kierowały się na zachód, gdzie przebywali krewni i znajomi w kajdanach niewoli. Czekali na nich właśnie, jak na rycerzy Krzywoustego i Jagiełły.

Przy karnawale!...

Koziołek i Matołek.
— Czy pan zna Wróblewskiego?
— Znam.
— Co to za człowiek?
— Sknera.
— Na przykład?
— Co mam panu dużo mówić... On jest taki skąpy, że wracając późno w nocy do domu, dla zaoszczędzenia własnego dzwonka, dzwoni do drzwi sąsiadki!

* * *

Pan Bąbelek i pan Hipolit.
— Panie Hipolicie, interesuję się ostatnio ptakami. Czy pan nie wie przypadkiem, co jedzą wróbelki?
— To co znajdują...
— A jeżeli nie nie znajdują...
— To jedzą co innego...

* * *

Stasiek zaprosił mnie na wesele do swej posiadłości. Bardzo ładny mająteczek, śliczny domek z gankiem, budynki gospodarskie, przed stajnią psia buda, a przed nią wielki zły brytan.
— Cóż to za pies?... — pytam.
— A to najlepszy pies z całej okolicy...
— Na noc pewnie spuszczaś go z łańcucha, co?
— Jeszcze co!... Żeby mi go ukradli!...

* * *

W tramwaju
— Witam, panie Włoszku! Cóż to?... Jak widzę, zgolił pan sobie brodę?
— Przepraszam pana bardzo, ale ja nigdy nie miałem brody...
— Nie opowiadaj pan kawałów, panie Kłoszku!
— Więc nazwisko też pan zmienił!...

RUCH NA KROKWI

Przygotowania do Międzynarodowych Zawodów Narciarskich o Puchar Tatr. — Marusarz skacze 84,5 m., a Kula 72 m.

W czasie od 29 lutego do 3 marca r.b. odbędą się w Zakopanem wielkie Międzynarodowe Zawody Narciarskie o Puchar Tatr.

W związku z tym „Orbis” w Łodzi organizuje 11-dniową wycieczkę do Zakopanego. Wyjazd nastąpi wieczorem dnia 21 bm., powrót do Łodzi w dniu 5 marca rano. Wszelkim uczestnikom wycieczki „Orbis” gwarantuje wygodny przejazd wagonem sypialnym do Zakopanego i z powrotem, pobyt w pensjonacie I-ej kategorii oraz całkowite utrzymanie. Z uwagi na ograniczoną ilość miejsc ostateczny termin zapisów mija w dniu 15 bm. Zapisy przyjmowane są w obydwu placówkach „Orbisu” w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 65 i 68.

Zakopane w lutym.
(Telefonom od własnego korespondenta).

Międzynarodowe Zawody Narciarskie o Puchar Tatr oczekiwane są tu z dużym zainteresowaniem. Warunki dla narciarzy b. dobre. Na skoczni na Krokwi odbywają się intensywne treningi. Mistrz nasz Stanisław Marusarz skoczył 84,5 m., a Kula osiągnął 72 metry.

Dobre warunki są również w kotle Kasprowym, gdzie leży dużo śniegu nawanego ze zboczy gór. Na południowym stoku Gubałówki śnieg taje wsku-

tek wysokiej temperatury i silnie opierającego słońca, natomiast na stoku północnym narciarze używają na całego.

Początkujący narciarze korzystają z doskonałych warunków na Hali Kondratowej za Kuźnicami, gdzie spadek jest minimalny. Polskie Tow. Tatrzańskie uruchomiło tu nowe schronisko.

Na razie wysłanie ekip zawodników na Międzynarodowe Zawody Narciarskie zapowiedziały następujące państwa: Związek Radziecki, Czechosłowacja, Bułgaria, Rumunia, Węgry.

Przygotowano już kwatery dla zawodników. Zajęły się tym Polski Związek Narciarski, Związki Zawodowe oraz Zw. Młodzieży Polskiej. Zawodnicy będą rozmieszczeni w pensjonatach „Lalka”, „Czerwony Kapturek”, „Świerk”, „Imperial”, „Albatros” i „Adria”.

Imprezę tę poprzedzą atrakcyjne zawody motocyklowe, które odbędą się w pierwszej, ewentualnie drugiej dekadzie lutego. Urządza je Tatrzański Klub Motocyklowy. Za każdym motocyklem będzie jeździł przyczepiony na linie nar-

ciarz. Zawody odbędą się na ulicach Za Kopenego. Wymagają one od narciarzy dużej zaprawy i wprawy, bo motocykle będą rozwijały przeciętnie 80 — 90 km. na godzinę, a przy takiej szybkości jazd da nawet na linie nie należy bynajmniej do rzeczy łatwych... (o)

OGŁOSZENIA DROBNE

| Kupno - Sprzedaż | RÓŻNE |
|---|--|
| BLACHY prozno 10, 20 kg. i większe kupimy Tel. 138.19 godz. 8 — 16. 316k | LEGITYMACYJNE zdjęcia na poczekaniu. — amatorskie szybko solidnie Stalina 6. |
| SREBRO każdej ilości — kupujemy Helena Zielińska, Łódź, Grand - Hotel. 267k | Zaofiarowanie pracy |
| SPRZEDAM maszyny hafciarsko — koronkarskie, Of, pod „Piotr” Piotrkowska 55 „Prasa” 00751g | POTRZEBNA pomoc domowa, ul. Roosevelta 16, m. 6. |
| NAUKA | POTRZEBNA zdrowa pomocnica domowa. Wiadomość Wólczańska 136 m. 4. 1g |
| KURSY Stowarzyszenia Stenografów — Maszynistek. Zapisy: stenografia (biurowa), korespondencja, maszyna, notowanie, księgowość. Kilińskiego 50. 329g | LOKALE |
| | ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia wygodny śródmięsiecie na 3 — 4 pokoje. Oferty pod „Piotr” „Prasa” Piotrkowska 55. 337b |

Informuje — Uczy — Bawi — Cieszy

PRASA RADZIECKA

R. S. W. »PRASA« Piotrkowska 70 — Kolportaż
Piotrkowska 98 — Księgarnia

przyjmuje PRENUMERATĘ na ok. 200 tytułów pism radzieckich z różnym dziedzin. 336k

Złodziej w roli „wywiadowcy” Za grabież mieszkania 15 lat więzienia

O godzinie 1-ej po północy mieszkaniec domu przy ul. Rokicińskiej nr. 26, Marian Płociennik wyrwany został brutalnym stukaniem i ostrym dzwonkiem z głębokiego snu. Wpuścił do mieszkania nieznanego osobnika, który przedstawił się jako tajny wywiadowca, poszukujący złodziei.

Przybyły nie omieszkał przeprowadzić sumiennej rewizji mieszkania. Płociennik zdziwił się niepomiernie, gdy „wywiadowca” zaczął gromadzić wyjmowaną z szaf garderobę, futro, bieliznę, słowem — cały niemal dobytek. Po zgromadzeniu bagażu — „wywiadowca” zagroził zdziwionemu i wystraszonemu Płociennikowi wydobył z kieszeni pistoletem i ostrzegł, by się nie ważył powiadomić kogokolwiek o dokonanej „rewizji”.

„Wywiadowca” w ten sam sposób

wyrwał z objęć Morfeusza mieszkańca tegoż domu — Pawłowski i po sumiennym opróżnieniu szaf — również zagroził mu pistoletem, dając te same, co Płociennikowi przestrogi, po czym szybko się ulotnił.

Energicznie przeprowadzone śledztwo doprowadziło do ujęcia „wywiadowcy”, którym okazał się znany notoryczny złodziej — 22-letni Mieczysław Skibiński, który zjechał do Łodzi na gościnne występy z Jeleniej Góry.

„Tajny wywiadowca” stanął przed Sądem Okręgowym. W świetle przewodu sądowego ustalono, że był już trzykrotnie karany więzieniem za niezliczone zbrodnie. Sąd biorąc pod uwagę, że oskarżony jest niepoprawnym przestępcą — wymierzył mu tym razem karę 15 lat więzienia. (p)

Dokąd dziś pójdziemy

PANSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO w Łodzi, ul. Jaracza 27
Dziś o godz. 19.15 komedia Henryka Kleista p. t. „ROZBITY DZBAN” w przekładzie Zbigniewa Krzewczyńskiego.
Teatr Lalek „ARLEKIN” ul. Piotrkowska 150 tel. 258-99.
Codziennie przez poniedziałków o godz. 17-tej DWA MICHAŁY I ŚWIAT CAŁY — Franta.

TEATR „MELODRAM” ul. Traugutta 18 (gmach OEZZ)
Dziś o godz. 19.15 sztuka postępowego pisarza amerykańskiego Arthura Millera p. t. „SYNOWIE”.

PANSTWOWY TEATR POWSZECHNY ul. 11 Listopada 21
Dziś o godzinie 19.15 komedia Michała Baluckiego „KLUB KAWALERÓW” z gościnnym występem Adolfa Dynuszy.

TEATR KOMEDII MĄDRZEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243.
Dziś o godz. 19.15 „BARON CYGAŃSKI”

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34
Dziś dwa przedstawienia o godz. 16-tej i 19.15 komedio - farsy E. Piętrowa „WYSPA POKOJU”.
Kasa czynna od 12-tej, tel. 123-02.
Teatr „OSA” Traugutta 1.
(w sali „Syrany”)
Codziennie o godz. 19.30, w niedziele i święta o 16 i 19.30 komedia muzyczna p. t. „PORWA NIE SABINEK” z J. Węgrzynem. Kasa czynna od godz. 10 bez przerwy, tel. 272-70.

UWAGA DZIECI!
Teatr Kukiełek R. T. P. D. ul. Nawrot 27, tel. 160.07. codziennie przez poniedziałków o godz. 9-tej dla szkół „PINOKIO” w każdą niedzielę i święta o godz. 12-tej „CZARODZIEJSKI KALOSZ” — widowisko otwarte.

KINA

ADRIA — „Piotr I-szy” I seria
BALTYK — „Paganini”
BAJKA — „Siódmie wschodzi”
GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. 1 Zagr. Nr. 5”
HEL — „Wilki Morskie”
MUZA — „Ramię Nowego Orleanu”
POLONIA — „Express Moskwa - Ocean Spokojny”
PRZEDWIOSNIE — „Wielkie Nadzieje”
ROBOTNIK — „Dzwonnik z Notre Dame”
ROMA — „Nauczycielka bawi się”
REKORD — „Kopciuszek” godz. 16
„Elwira Madigan” godz. 18.
STYLOWY — „Młodość Tomasa Edisona”
SWIT — „Aktorka”
TECZA — „Cygański Tabor”
TATRY — „Biały Kieł”
WISLA — „Paganini”
WOLNOŚĆ — „Cygański Tabor”
WŁOKNIARZ — „Sępy”
ZACHĘTA — „Sen o miłości”
Dzieciom do lat 6-ciu wstęp do kin wzbroniony

OGŁOSZENIA

DO WSZYSTKICH GAZET PRZYJMUJE

Biuro Ogłoszeń
»PRASA«

Łódź, Piotrkowska Nr 55
— Tel. 111-50 —

Czytajcie „Express Ilustrowany”